

Sygn. akt I ACz 441/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek SSO (del.) Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko A. G.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie z dnia 11 kwietnia 2016 r., sygn. akt VIII GNc 66/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

M. Gawinek H. Zarzeczna K. Górski

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 11 kwietnia 2016 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Szczecinie zwrócił pozew wobec braku właściwej opłaty.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Szczecinie zwrócił pozew wobec nieopłacenia go przez powoda reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika należną opłatą. W uzasadnieniu wskazano, że niniejsze powództwo nie jest powództwem w sprawie o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 128 z późn. zm.). Powód, reprezentowany przez radcę prawnego, był obowiązany w momencie wniesienia powództwa do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu, obliczonej od wskazanej przez siebie wartości przedmiotu sporu, tymczasem uścił kwotę 1.000 zł.

Powód wniósł skargę na orzeczenie referendarza sądowego, zaskarżając powyższe zarządzenie w całości, zarzucając naruszenie art. 13 ust. 1 a u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej, sprawy i uznanie, że strona powodowa winna uścić opłatę od pozwu w wysokości wyższej niż 1.000 zł. W uzasadnieniu wskazano, że dochodzone niniejszym pozvem roszczenie jest roszczeniem z czynności bankowych, które powód nabył umową cesji zawartą z bankiem. W ocenie skarżącego z brzmienia art. 13 ust. 1 a u.k.s.c. wynika, że przepis ten winien

znaleźć zastosowanie niezależnie od tego, jaki podmiot występuje z roszczeniem, o ile tylko roszczenie powoda wynika z czynności bankowych. Z takiej właśnie czynności wynika roszczenie powoda w niniejszej sprawie, ponieważ jej źródłem była umowa kredytu, która z kolei stanowi czynność bankową. Skarżący zwrócił uwagę, że w ramach nowelizacji uchylono przepis art. 786² § 1 k.p.c, w którym użyto sformułowania „czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem”, natomiast art. 13 ust. 1 a u.k.s.c. zawiera sformułowanie „roszczenia wynikające z czynności bankowych” co prowadzi do wniosku, że przepis ten winien znaleźć zastosowanie niezależnie od tego, jaki podmiot występuje z roszczeniem.

W konsekwencji wniesienia powyższej skargi zarządzenie referendarza utraciło moc. Sąd Okręgowy zatem rozpoznawał sprawę jako sąd pierwszej instancji.

W rezultacie Sąd uznał, że analiza sytuacji faktycznej i prawnej niniejszej sprawy przemawia za tym, że pozew nie został prawidłowo opłacony, co zgodnie z art. 130² § 1 k.p.c. uzasadnia jego zwrot. Wynika to z tego, że roszczenie powoda nie jest roszczeniem wynikającym z czynności bankowych w rozumieniu art. 13 ust. 1 a u.k.s.c. Dla podkreślenia swojego stanowiska Sąd powołał się na orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, w którym wyrażono pogląd, że brak jest podstaw do uznania, że podstawą roszczenia powoda (nabywcy wierzytelności pierwotnie przysługującej bankowi) jest czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że nie będzie miał zastosowania w tej sprawie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko art. 13 ust. 1 u.k.s.c., z którego wynika, iż opłata od pozwu w tej sprawie winna wynosić 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100 000 złotych.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, który zaskarżył je w całości, zarzucając naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) - poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000 zł.

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, o zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz o zwrot uiszczonej opłaty sądowej od zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

zażalenie powoda na zarządzenie o zwrocie pozwu okazało się niezasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym wyrażone w zaskarżonym zarządzeniu. Zarówno ustalenia faktyczne w nim powołane, jak i zaprezentowana ocena prawna są prawidłowe.

Punktem wyjścia rozważań było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu udzielonego przez (...) Bank S.A. pozwanej a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanej powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależy bowiem wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty od pozwu.

W przepisach prawa bankowego nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. W piśmiennictwie wskazuje się, że czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Jedną z czynności bankowych jest udzielanie kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że powód dochodzi roszczenia z czynności bankowej w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, a więc czynność dokonana przez A. G. z bankiem w postaci umowy kredytu,

jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tej pozwanej.

Sąd Apelacyjny zauważa przy tym, że pomimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych”, z przepisów tej ustawy można wywodzić, że czynności określone w jej art. 5 ust. 1 zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie jest zakazane, a przeciwnie, jest czynnością dozwoloną, jednakże z tego faktu nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 pkt 5 prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należy na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę była konsekwencją uchylecia niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu wprowadzenia przedmiotowej nowelizacji, banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych i tym samym banki nie były zobligowane do dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie, taki obowiązek po stronie banków powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c. w przedmiocie wysokości opłaty stosunkowej przy roszczeniach majątkowych, intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Argumentacja strony powodowej, że celem nowelizacji było polepszenie sytuacji pozwanych, ponieważ w sytuacji pozytywnego rozpatrzenia pozwu będą w mniejszej wysokości obciążeni zwrotem kosztów procesu, jest nieuzasadniona.

Za ścisłą interpretacją art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie jego adresatów przemawia również kolejna nowelizacja wspomnianego przepisu. Ustawą z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 421), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r. zmieniono przedmiotowy przepis w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: Opłata stosunkowa w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), pobierana od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1000 złotych. Racjonalny ustawodawca, dokonującego kolejnej nowelizacji, dał zatem wyraz temu, że jego celem nie było nawet uprzywilejowanie szerokiego kręgu podmiotów profesjonalnych dokonujących czynności bankowej, ale wyłącznie podmiotów słabszych, tj. konsumentów i osób fizycznych „prowadzących gospodarstwo rodzinne”. Kierunek zmian nakazuje zatem, aby również w poprzednio obowiązującym stanie prawnym - mającym zastosowanie w niniejszej sprawie - nie interpretować art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w ten sposób, aby przyznawać szerszemu, niż to wynika wprost z przepisu, kręgowi podmiotów, prawa do uiszczania niższej opłaty od pozwu.

Skarżący na poparcie swojej argumentacji przytoczył szereg orzeczeń sądów powszechnych, wskazując że zapadły one na kanwie identycznych spraw. Sąd Apelacyjny w całości jednak podtrzymuje dotychczasowe swoje stanowisko, prezentowane w licznych orzeczeniach dotyczących podobnych spraw. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd cywilny nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów dokonanyymi w innej sprawie. Podkreśla się tylko, że dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny konstruowany był na tym samym zdarzeniu, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą prowadzić do odmiennych konkluzji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 55501, czy z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, LEX nr 187004). Sąd Odwoławczy zapoznał się z orzeczeniami powołanymi przez skarżącego, jednakże nie podzielił argumentacji przedstawionej w ich uzasadnieniach. Na uwadze należało mieć to, że sąd rozpoznający sprawę

ma prawo do oceny wiarygodności dowodów, które jest podstawą i gwarancją niezawisłości orzekania sędziowskiego. W związku z czym przedstawione przez powoda orzeczenia nie wpłynęły na zmianę rozstrzygnięcia.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie wynosi 5% od kwoty 372.114,29 zł (wartość przedmiotu sporu) i wynosi 18.605,72 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej (z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie), wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiścił jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

M. Gawinek H. Zarzeczna K. Górski